

środa, 05.11.2025

Bp Piotrowski na 25-leciu MIVA Polska: miłość gwarantem dynamiki misji

Misjonarze są niezmordowanymi świadkami tej nadziei miłości, która pozwala, aby nieśli Chrystusa aż na krańce świata - mówił w zeszłym tygodniu bp Jan Piotrowski, przewodniczący Komisji Konferencji Episkopatu Polski ds. Misji, w homilii Mszy św., której przewodniczył w parafii św. Apostołów Jana i Pawła w Warszawie, z okazji 25-lecia działalności MIVA Polska.

Nadzieja jest źródłem dynamiki misyjnej

Bp Piotrowski zauważył, że 25-lecie MIVA Polska przypada w Roku Jubileuszowym obchodzonym pod znakiem nadziei. „Nadzieja zakorzeniona w Ewangelii i w miłości Chrystusa jest źródłem wszelkiej dynamiki misyjnej, z jaką misjonarze i misjonarki wyruszają na misyjne drogi” - podkreślił.

Przyznał, że MIVA Polska „ubogaca działalność misyjną Kościoła w Polsce i jest nadzwyczaj pięknym darem serca i ofiar materialnych tysięcy Polaków dla polskich misjonarzy i misjonek na całym świecie”.

Misjonarze są niezmordowanymi świadkami nadziei miłości

Hierarcha zaznaczył, że „to miłość jest gwarantem tego, że misje mają swoją dynamikę”. Dodał, że „Kościół posłany jest do ludu i dla ludu”. Zauważył, że dynamika misyjna Kościoła powoduje, że „pokonuje on wszelkie trudy, jakie stawia przed nami wymagająca codzienność”. „Misjonarze są niezmordowanymi świadkami tej nadziei miłości, która pozwala, aby nieśli Chrystusa aż na krańce świata” - ocenił.

Nawiązując do słów jednego z afrykańskich biskupów, bp Piotrowski stwierdził, że „dziś pierwszą ziemią misyjną i najtrudniejszą do nawrócenia jest ludzkie serce”. Dodał, że są nie tylko tereny misyjne, ale są również sytuacje misyjne, „gdzie tak trudno jest wejść z Dobrą Nowiną z racji obojętności - tej choroby, którą propagują współcześni tragarze ideologii, dla nas wcale niezrozumiałych: kiedy nie akceptuje się natury ludzkiej, kiedy gardzi się życiem, tym nowonarodzonym i tym, które zmierza do pełni lat”.

MIVA Polska zrodziła się w odpowiedzi na potrzeby polskich misjonarzy

Hierarcha podkreślił, że misjonarze wiedzą, że proponując Jezusa Chrystusa proponują coś, co ma wartość niezmienną.

„Dlatego powstanie MIVA Polska, na wzór działających już podobnych organizacji w Europie, zrodziło się w odpowiedzi na potrzeby wyrażone przez polskich misjonarzy. A te dotyczyły zakupu koniecznych środków transportu w pracy na misjach” - zwrócił uwagę. Przyznał, że wkrótce czas potwierdził zasadność tego dzieła misyjnego.

Bp Piotrowski przypomniał, że „w ciągu minionych 25 lat za kilkadziesiąt milionów złotych zrealizowano tysiące projektów, zakupiono samochody terenowe dla misjonarzy, ambulanse dla misyjnych szpitali i przychodni, dziesiątki busów do szkół i na cele duszpasterskie, setki motocykli i tysiące rowerów dla katechistów, ponadto tysiące wózków inwalidzkich, dziesiątki łodzi motorowych, silniki do łodzi, skutery śnieżne, traktory i quady”.

Misjonarz to niosący Chrystusa

Na zakończenie liturgii głos zabrał dyrektor MIVA Polska ks. Jerzy Kraśnicki. „Każdy, od momentu chrztu, powinien nosić, albo nosi, drugie imię: Christophoros, to znaczy 'niosący Chrystusa' i takim powinien być przez całe życie: nieść dobro, nieść miłość Bożą, tak jak św. Krzysztof. I być nim nie tylko na drogach, ale w całym życiu być misjonarzem. Bo misjonarz to niosący Chrystusa” - zaznaczył.

Eucharystię koncelebrowali bp Janusz Ostrowski i bp Leszek Leszkiewicz - członkowie Komisji KEP ds. Misji, a także biskup pomocniczy warszawsko-praski Tomasz Sztajerwald oraz kilkudziesięciu księży związanych z misjami.

Po liturgii odbyła się gala jubileuszowa, podczas której wręczono statuetki „Niosący Chrystusa” za pomoc okazywaną misjonarzom. Wśród wyróżnionych osób i instytucji za wkład w promocję dzieła misyjnego Kościoła i medialne wsparcie dla misjonarzy znalazło się Biuro Prasowe Konferencji Episkopatu Polski, w imieniu którego wyróżnienie odebrał jego dyrektor ks. Leszek Gęsiak SJ, rzecznik KEP.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/117829/>